Magiczny Kraków

Biskupia 18 - o ludziach2

2026-06-12

Kamienica przy ulicy Biskupiej 18, dawniej oznaczona numerem 16 i liczbą spisową 119, powstała na początku lat siedemdziesiątych XIX wieku. W ciągu kolejnych dziesięcioleci wielokrotnie zmieniała swoją funkcję, stając się kolejno prywatnym domem, siedzibą zgromadzenia zakonnego, przytuliskiem dla weteranów powstania styczniowego oraz miejscem związanym ze środowiskiem kombatanckim.

W spisie ludności z 1880 roku jako właściciel domu oznaczonego liczbą spisową 119 figuruje **Brunon Dąbski.** W tym samym czasie mieszkała tu również **rodzina Wysockich**, spokrewniona z właścicielami. Dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XIX wieku kamienica weszła w nowy etap swoich dziejów.

Ulica Biskupia przed 1934 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-P-896

Najpóźniej we wrześniu 1888 roku nieruchomość znajdowała się już w rękach **zgromadzenia Córek Bożej Miłości**, gdyż właśnie wtedy prasa informowała o uroczystym poświęceniu nowego domu zakonnego mieszczącego się „*w domu własnym przy ulicy Biskupiej*”. Aktu poświęcenia zakładu i domowej kaplicy dokonał biskup krakowski Albin Dunajewski w obecności przedstawicieli władz miejskich, wojskowych i szkolnych. Rangę wydarzenia podkreślała obecność hrabiny Adamowej Potockiej, protektorki krakowskiej filii zgromadzenia, oraz generalnej przełożonej zakonu, siostry Franciszki Lechner, która przybyła do Krakowa specjalnie na tę uroczystość.

Zgromadzenie Córek Bożej Miłości, rozwijające działalność na terenie monarchii austro-węgierskiej, prowadziło działalność edukacyjną i opiekuńczą skierowaną do dziewcząt. Jak informował *„Kurjer Warszawski”*, siostry „*trudnią się kształceniem sług oraz uczą je robót praktycznych, między temi: prania, prasowania i szycia*”, przygotowując podopieczne do pracy i samodzielnego życia. Przy zakładzie uruchomiono również szkołę przeznaczoną dla córek wojskowych i urzędników niemieckich czasowo przebywających w Krakowie. Szczególnie interesujący pozostaje zapis podkreślający wielojęzyczny charakter placówki: *„językiem wykładowym w nowym tym zakładzie naukowym będzie język niemiecki, lecz nauka języka polskiego jest obowiązującą”*.

W kolejnych latach działalność edukacyjna zakładu wyraźnie się rozwinęła. Prasa wspominała o działającym przy Biskupiej **Instytucie Maryi Córek Bożej Miłości,** połączonym ze szkołą posiadającą prawa publiczne, do której uczęszczały pensjonarki. Niemiecki język wykładowy nie wszystkim jednak odpowiadał. U schyłku XIX wieku, w czasie nasilających się debat dotyczących języka, wychowania i tożsamości narodowej, pojawiały się głosy krytyczne. Jeden z publicystów pytał retorycznie, czy zadaniem zgromadzenia powinno być „*szerzenie języka niemieckiego*”, zastanawiając się zarazem, „*dlaczego polski pieniądz ma iść na utrzymanie niemieckiej szkoły*”. Spór wokół języka wykładowego pokazuje, że działalność placówki przy Biskupiej wpisywała się również w napięcia narodowe obecne w autonomicznej Galicji końca XIX wieku.

Siostry pozostawały przy Biskupiej do 1900 roku, kiedy przeniosły swoją działalność do nowej siedziby

przy ulicy Pędzichów.

Biskupia 18 w 1901 roku. „Głos Narodu”. Dodatek ilustrowany, 1901, nr 11. dostęp online: jbc.bj.uj.edu.pl.

Rok później rozpoczął się kolejny, zupełnie odmienny rozdział dziejów budynku. W 1901 roku nieruchomość stała się **przytuliskiem dla uczestników powstania styczniowego**. Zakup sfinansowano dzięki pożyczce uzyskanej od Towarzystwa Opieki nad Weteranami, które zobowiązało jednocześnie nowe przytulisko do opieki nad grobem powstańców listopadowych na Cmentarzu Rakowickim.

Po przeprowadzeniu niezbędnych prac adaptacyjnych uroczystego poświęcenia nowej siedziby dokonano 27 października 1901 roku. Ceremonii przewodniczył prowincjał zakonu kapucynów, ojciec Janocha. Jak relacjonował ilustrowany dodatek do *„Głosu Narodu”*, przy ulicy Biskupiej stanęło *„18 starców w szeregu*”, nad którymi rozwieszono biały sztandar z purpurowym Orłem — symbolem pamięci o uczestnikach powstania styczniowego. Jeszcze kilkadziesiąt lat wcześniej ci sami ludzie walczyli pod dowództwem Ludwika Mierosławskiego i Mariana Langiewicza, uczestnicząc w walkach pod Miechowem, Małogoszczą, Grochowiskami, Staszowem oraz w Górach Świętokrzyskich.

Jednopiętrowa wówczas kamienica mogła pomieścić około czterdziestu mieszkańców, choć początkowo przebywało tu około dwudziestu weteranów. Ich liczba szybko rosła. W 1903 roku mieszkało tu około trzydziestu powstańców, a dwa lata później niemal czterdziestu. Rosnące potrzeby lokalowe sprawiły, że już na początku XX wieku zaczęto rozważać nadbudowę budynku o kolejną kondygnację, mającą zapewnić większą przestrzeń dla mieszkańców przytuliska. Do realizacji tych planów doszło jednak dopiero w 1934 roku, gdy budynek funkcjonował już w odmiennym stanie prawnym. Dzisiejsza bryła kamienicy różni się więc od tej, którą znały siostry Córki Bożej Miłości oraz pierwsi mieszkańcy przytuliska.

Aleksandra Piłsudska z córkami Wandą i Jadwiga w przytulisku. 1928 rok. Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-A-404-2.

Życie codzienne weteranów podporządkowane było regulaminowi przypominającym wojskowy porządek dnia. Mieszkańcy zajmowali pokoje po dwóch, dzień rozpoczynali modlitwą i obowiązkami porządkowymi, a osoby zachowujące lepsze zdrowie wykonywały codzienne prace gospodarcze lub podejmowały drobne zajęcia zarobkowe. Niektórzy pełnili dozór przy bramie, inni wykorzystywali dawne umiejętności rzemieślnicze, szyjąc odzież czy naprawiając obuwie. Za zgodą zarządu część mieszkańców podejmowała pracę poza przytuliskiem: przy dozorze na Cmentarzu Rakowickim, w Muzeum Czapskich, Muzeum Narodowym w Sukiennicach czy podczas wydarzeń organizowanych przez krakowskie instytucje społeczne.

Iluminacja budynku z okazji XIII Zjazdu Legionistów.
1935 rok. Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-P-1610-2

Ważnym elementem codzienności pozostawało życie religijne. Przy ulicy Biskupiej funkcjonowała własna kaplica, dzięki której nabożeństwa mogły odbywać się na miejscu. Opiekę duszpasterską nad mieszkańcami przez wiele lat sprawował ksiądz Kazimierz Żuliński, zaś podczas ważniejszych

uroczystości msze odprawiał również późniejszy biskup Władysław Bandurski.

Przytulisko przy Biskupiej było czymś więcej niż domem opieki. Stało się miejscem szczególnej pamięci o uczestnikach powstania styczniowego, którzy uczestniczyli w patriotycznych obchodach, odwiedzali pobliskie szkoły i spotykali się z delegacjami młodzieży. Szczególny charakter miały obchody rocznic wybuchu powstania styczniowego, kiedy po nabożeństwach w bazylice Mariackiej patriotyczne pochody kierowały się pod budynek przy Biskupiej, oddając hołd mieszkającym tu weteranom.

Obchody 69 rocznicy Powstania Styczniowego w Krakowie. Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-P-3115-1
Jedno z ostatnich zdjęć weterana powstania styczniowego Medarda Morawieckiego.
1937 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe,
sygn. 1-P-1386

W 1922 roku nieruchomość przekazano Skarbowi Państwa z przeznaczeniem dla inwalidów wojennych z lat 1914–1918, jednak mieszkający tu uczestnicy powstania styczniowego mogli pozostać w swoim dotychczasowym miejscu zamieszkania. Ich liczba z roku na rok malała. Jeszcze w połowie lat trzydziestych w Krakowie żyli nieliczni weterani związani wcześniej z przytuliskiem przy Biskupiej, wśród nich **Medard Morawiecki oraz Scholastyka Mackiewiczowa**. Jak informował *„Kurjer Powszechny”* w 1935 roku, nie mieszkali oni już w dawnym przytulisku, Morawiecki przebywał w Podgórzu, natomiast Mackiewiczowa przy alei Słowackiego, gdyż utrzymywanie domu dla zaledwie dwojga mieszkańców przestało być możliwe. Medard Morawiecki, urodzony w 1846 roku, zmarł w Krakowie w 1937 roku, należąc do ostatnich żyjących uczestników powstania styczniowego związanych z dawnym przytuliskiem.

Choć epoka powstańców styczniowych dobiegła końca, budynek przy Biskupiej nie utracił swojego związku ze środowiskiem osób dotkniętych doświadczeniem wojny. Po II wojnie światowej mieściła się tu **Centrala Spółdzielni Inwalidów**, natomiast od lat dziewięćdziesiątych XX wieku swoją siedzibę ma tu Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej. W ten sposób miejsce to zachowało ciągłość swojej funkcji, pozostając przez ponad sto lat związane z losem osób, których życie naznaczyły wojny i walka o niepodległość. Obecnie w budynku mieszczą się również instytucje związane z ochroną dziedzictwa Krakowa, w tym **Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków**.

Bibliografia:

- *Cupiał, Mariusz, „Dom Weteranów Powstania 1863. Przytulisko przy ul. Biskupiej 18”, [w:] Rola Krakowa w odzyskaniu niepodległości, Kraków 2017.*
- *Czech, Józef. Kalendarz Krakowski na rok … (różne roczniki). Kraków: Drukarnia Józefa Czecha. Dostęp online: https://mbc.malopolska.pl*
- *Spis ludności miasta Krakowa za lata 1880–1921. Archiwum Narodowe w Krakowie. Dostęp online: www.szukajwarchiwach.gov.pl.*

- *Biuletyn Sekcji Sanitarnej Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. 1929*

Czasopisma i prasa:

- *„Gazeta Powszechna”. 1909, nr 134*
- *„Głos Narodu”. Dodatek ilustrowany, 1901, nr 11.*
- *„Kurjer Powszechny”, 1935, nr 111.*
- *„Kurjer Warszawski”, 1888, nr 252*

Strony internetowe:

- *https://www.ziwrp.pl/*

Artykuł autorstwa Lany Dadu - Dawny Kraków